



PRZED DEMONSTRACJĄ - LIST OTWARTY ZNP



Szanowni Państwo,

Związek Nauczycielstwa Polskiego jest oburzony lekceważeniem przez Rząd RP sprzeciwu i obaw, wyrażanych powszechnie w związku z ostatnimi decyzjami dotyczącymi oświaty, m.in. zmianami personalnymi w kierownictwie resortu edukacji.

W ostatnich miesiącach ZNP wielokrotnie podejmował próbę merytorycznego dialogu na temat polityki edukacyjnej nowego rządu. Z naszej inicjatywy odbyły się cztery robocze spotkania z kierownictwem MEiN, które niestety nie dały żadnej odpowiedzi na temat koncepcji i kierunków rozwoju systemu kształcenia i wychowania w Polsce w najbliższych latach. W listach i oświadczeniach daliśmy wyraz z troską o tę sytuację. Z wnikliwością, na jaką pozwalały okoliczności, opiniowaliśmy wszystkie projekty zmian przedkładanych przez resort edukacji.

Związek Nauczycielstwa Polskiego przeprowadził także szeroką debatę na temat roli wychowania wobec wyzwań współczesności, powołania Narodowego Instytutu Wychowania i rozporządzenia w sprawie oceny z zachowania.

Faktem jest, że w tych ostatnich dwóch kwestiach ZNP wyraziło swój zdecydowany sprzeciw wobec propozycji resortu. Jesteśmy przekonani, że nasze stanowisko w odniesieniu do tych problemów jest wyrazem nowoczesnych i postępowych poglądów na edukację.

Szanowni Państwo,

Nadszedł bardzo trudny czas dla polskiej edukacji. Jesteśmy gotowi do podjęcia wspólnych działań z innymi związkami zawodowymi, organizacjami pozarządowymi, ruchami społecznymi, skupiającymi młodzież, rodziców, nauczycieli oraz przedstawicieli różnych środowisk, zainteresowanych losem edukacji w Polsce. Popieramy organizacje i ruchy społeczne sprzeciwiające się niszczeniu pozytywnych zmian, które zaszły w polskiej szkole.

Sprzeciwiamy się sposobowi przedstawiania przez rząd tych ruchów i organizacji jako skrajnych i niebezpiecznych oraz próbom ich dezawuowania. Protestujemy przeciw językowi wystąpienia przedstawicieli rządzących partii, którzy bez żenady odwołują się do najgorszych instynktów, szydzą z tolerancji i praw człowieka.

Sprzeciwiamy się próbom przypisywania ZNP złej woli oraz insynuacjom, jakoby Związek nasz był przeciwny reformom systemu edukacji i pozytywnym zmianom w oświacie.

Szanowni Państwo,

9 czerwca organizujemy demonstrację pod hasłem obrony polskiej oświaty przed działaniami i zamierzeniami władz, które stanowią zagrożenie dla systemu kształcenia i wychowania w naszym kraju. Zapraszamy Was do udziału w

PROTEST ZNP

9 czerwca 2006 r. o godz. 13.30

Związek Nauczycielstwa Polskiego organizuje pikietę przed Sejmem RP

Demonstracja odbywać się będzie pod hasłem obrony polskiej oświaty przed działaniami i zamierzeniami władz, które grożą powstawaniem negatywnych zjawisk w sferze kształcenia i wychowania. Należą do nich m.in. zamysły utworzenia Narodowego Instytutu Wychowania, likwidacji Karty Nauczyciela, zmian w ustawie o systemie oświaty umożliwiającym powstawanie alternatywnych form wychowania przedszkolnego.

tym proteście! Bądźcie w tym dniu z nami! Z wdzięcznością przyjmujemy także przesłane nam w tym dniu wyrazy poparcia!

Z wyrazami poważania

/-/ Sławomir Broniarz

Prezes ZNP

O GWARANCJE ZATRUDNIENIA PRACOWNIKÓW BANKÓW BPH S.A. I PEKAO S.A.

2 czerwca 2006 r. odbyło się posiedzenie Zespołu ds. polityki gospodarczej i rynku pracy Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych. Posiedzenie zespołu było poświęcone problemowi gwarancji zatrudnienia dla pracowników banków BPH i Pekao, w związku z połączeniem obu banków. 19 kwietnia br. zostało podpisane porozumienie pomiędzy Ministerstwem Skarbu państwa a włoskim UniCredit, na mocy którego UniCredit m.in. otrzymał zgodę na przejęcie akcji BPH, i zobowiązał się do wydzielania 200 oddziałów BPH i ich sprzedaży. UniCredit w umowie dał również dwuletnie gwarancje zatrudnienia dla pracowników obu banków. Niestety całość umowy jest tajna, związkowcy z obu banków znają jej treść tylko z komunikatu Ministerstwa Skarbu Państwa, a komunikat jest na tyle ogólnikowy, że w ocenie związkowców rodzi poważne wątpliwości, czy naprawdę pracownicy otrzymali gwarancje zatrudnienia. Kolejnym problemem jest trwający w Banku BPH S.A. od półtora roku spór zbiorowy związków zawodowych z

Zarządem Banku o przyjęcie regulaminów pracy i wynagrodzenia. W BPH od trzech lat, tj. od momentu wypowiedzenia układu zbiorowego, nie ma żadnych dokumentów regulujących sprawę pracownicze.

Przewodniczący OPZZ Jan Guz przekazał członkom Zespołu poniższe stanowisko, które stało się podstawą dalszej dyskusji. Ostatecznie uczestniczący w posiedzeniu Zespołu wiceminister Skarbu Państwa Paweł Szalamacha zobowiązał się do przedstawienia stronie związkowej wyciągu z porozumienia zawartego pomiędzy MSP a UniCredit w części dotyczącej spraw pracowniczych.

Prowadzący obrady Andrzej Malinowski oświadczył, że problemom BPH i Pekao będzie poświęcone jedno z najbliższych posiedzeń Zespołu, na które zostaną również zaproszeni przedstawiciele zarządów obu banków.

Pan Andrzej MALINOWSKI
Przewodniczący
Zespołu ds. polityki gospodarczej
i rynku pracy Trójstronnej Komisji
ds. Społeczno-Gospodarczych

Szanowny Panie Przewodniczący!

W związku z posiedzeniem Zespołu ds. polityki gospodarczej i rynku pracy Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych w sprawie gwarancji pracowniczych w związku z fuzją banków Pekao S.A. i BPH S.A. uprzejmie przekazuję następujące stanowisko.

Zdaniem Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych dla skutecznego rozwiązania problemu gwarancji zatrudnienia pracowników banków BPH S.A. i Pekao S.A. - w związku z ich połączeniem - konieczne jest rzeczywiste nawiązanie dialogu społecznego w tej sprawie. Rozumiem przez to ścisłą współpracę związków zawodowych, Rządu RP i Zarządów obu Banków, czy też bezpośrednio ich właściciela tj. UniCredit, który był stroną Porozumienia zawartego dnia 19 kwietnia 2006 roku z rządem polskim.

Uprzejmie zauważam, że pracownicy banku BPH S.A. żyją w niepewności co do ich dalszego bytu. Zawarte dnia 19 kwietnia 2006 roku Porozumienie spowodowało, że w tej niepewności żyją również pracownicy banku Pekao S.A., gdyż zgodnie z zapisami tego Porozumienia elementy struktury banku Pekao S.A. mogą stać się przedmiotem oferty sprzedaży podmiotowi trzeciemu. W ten sposób blisko 25 tysięcy pracowników obu Banków zostało pozbawionych stabilności w swojej pracy zawodowej.

Dlatego też OPZZ widzi pilną potrzebę ochrony pracowników w celu ustalenia trwałych podstaw dialogu i pokoju społecznego w nowym Banku Pekao S.A., jak i w obszarach, które stanowiąc zakład pracy lub jego część będą przedmiotem oferty sprzedaży podmiotowi trzeciemu. Jest to tym bardziej ważne i potrzebne, że narasta napięcie społeczne ze względu na impas w sporze zbiorowym pomiędzy związkami zawodowymi działającymi w Banku BPH S.A. a Zarządem Banku BPH S.A.

W banku BPH S.A. nie istnieją wewnątrzzakładowe źródła prawa pracy, a od stycznia 2005 roku trwa spór zbiorowy z Zarządem banku dotyczący wprowadzenia regulaminu pracy i wynagrodzenia. Jesteśmy zbulwersowani faktem, że wbrew Kodeksowi pracy, w zakładzie pracy zatrudniającym ponad 10 tysięcy pracowników, nie ma regulacji określających prawa i obowiązki pracodawcy i pracowników.

Naszym zdaniem zawarte w dniu 19 kwietnia 2006 roku Porozumienie pomiędzy Skarbem Państwa a UniCredit jest pierwszym, ważnym krokiem dla zapewnienia stabilności zawodowej i pokoju społecznego, dla gwarancji pracowniczych.

Jednak stronami tego porozumienia były UniCredit i Skarb Państwa. Dlatego też to administracja rządowa powinna kontynuować działania polegające na zabezpieczeniu interesu pracowników, których pierwszym efektem było zawarte Porozumienie.

Konieczne jest jednak doprowadzenie do podpisania porozumień wykonawczych, których zawarcie możliwe jest przy współdziałaniu Rządu RP z organizacjami związkowymi oraz - nie tylko deklaratywnej - dobrej woli Zarządów obu Banków, a właściwie właściciela tj. UniCredit, ale wyrażonej w formie uzgodnień co do następujących spraw:

1. ryzyka społecznego wydzielenia 200 oddziałów, co w szczególności powinno doprowadzić do ustalenia uprawnień pracowników, których stosunki pracy zostaną wypowiedziane wskutek zmiany warunków pracy, zwłaszcza w ramach tzw. relokacji;
2. ryzyka społecznego przekazania zakładu pracy jakim jest Bank BPH S.A. lub jego części do nowego pracodawcy – Banku Pekao S.A., co powinno doprowadzić do ustalenia uprawnień pracowników (przed przewidywanym terminem przejścia) u dotychczasowego pracodawcy i określeniu trwałości tych uprawnień po przejściu do nowego pracodawcy;
3. ryzyka społecznego braku gwarancji, będących treścią stosunków pracy pracowników Banków, zwłaszcza na wypadek konieczności rozwiązywania stosunków pracy w ramach tzw. grupowego zwolnienia, w tym także w podmiocie trzecim – nabywcy wydzielonej części Banków lub ustania gwarancji, o których mowa w Porozumieniu Rządu RP i UniCredit z kwietnia br.

Z powyższego wynika, jak ważne i konieczne jest poznanie przez stronę związkową pełnych zapisów Porozumienia Rządu RP i UniCredit z 19 kwietnia br. Być może powyżej wymienione problemy są już rozwiązane w tym dokumencie, a strona związkowa w obu Bankach o tym nie wie. Poznanie treści tego Porozumienia jest również ważne dla szybkiego zakończenia sporu zbiorowego w Banku BPH S.A.

Podkreślam, że bez znajomości przedmiotowego Porozumienia nie można skutecznie zabezpieczyć interesów pracowników obu Banków.

Trzeba też wyraźnie powiedzieć: brak wiedzy o treści Porozumienia Rządu RP i UniCredit, co najmniej w części regulującej sprawę dotyczące warunków pracy i płacy pracowników banków Pekao S.A. i BPH S.A., wymusza przyjęcie przez związki zawodowe założenia o braku regulacji i zabezpieczeń uprawnień pracowniczych w związku z połączeniem tych Banków lub podziałem Banku BPH S.A.

Uprzejmie proszę o poinformowanie o naszym stanowisku wszystkich członków Zespołu ds. polityki gospodarczej i rynku pracy Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych.

Z poważaniem

Przewodniczący OPZZ
Jan Guz

Warszawa, 1 czerwca 2006 r.

OGŁOSZENIE

Przyznaję, iż moje zarzuty wobec Pana Hieronima Kraczkowskiego wygłoszone podczas Rady Fundacji „Wsparcie” w dniach 5 listopada i 19 grudnia 2002 r. nigdy nie znajdowały pokrycia w rzeczywistości. Wyrażam głębokie ubolewanie w związku z zaistnieniem tego zdarzenia.

Przepraszam Pana Hieronima Kraczkowskiego za przekazanie nieprawdziwych informacji, które mogły wzbudzić wątpliwości wobec rzetelności ówczesnego prezesa zarządu Fundacji „Wsparcie”.

Jerzy Jasiński